

Sygn. akt XII Ga 559/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko K. I.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 8 maja 2015 r. sygn. akt IV GC 2012/13/S

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powódka J. B. domagała się zasądzenia od pozwanego K. I. kwoty 7887 zł, w tym 4825 29 zł tytułem ceny zakupu urządzenia do uzdatniania wody, 861 zł tytułem montażu i demontażu sprzętu oraz 2000 zł tytułem szkody wraz odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w marcu 2012 roku zakupiła od pozwanego dystrybutor wody WL4, który zgodnie z umową miał posiadać atest (...), umożliwiający dopuszczenie urządzenia do użytkowania. W trakcie prac montażowych wykonanych po dostarczeniu urządzenia przez kuriera powódce okazało się, iż urządzenie to posiada ślady wycieków i kamień osadzony na rozszczelnionych przewodach. Nie został też dostarczony wymagany atest (...), którego dosłania powódka domagała się od pozwanego z zastrzeżeniem, iż w przeciwnym przypadku będzie żądać zwrotu należności za urządzenie. Pozwany przyznał, że nie posiada stosownego atestu i zaproponował wymianę urządzenia na inne lecz za dopłatą różnicy w cenie. W trakcie kilkumiesięcznej korespondencji pozwany zmieniał ustalenia, żądając odesłania dystrybutora na swój adres gdyż sam odmawiał jego odebrania. W zakresie szkody powódka wskazała, iż poniosła straty związane zakupem wadliwego urządzenia albowiem była zmuszona do zakupu wielu butelek wody mineralnej dla klientów swojej kawiarni.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, iż powódka twierdziła, że urządzenie nie spełnia jej oczekiwań i domagała się naprawy lub zwrotu pieniędzy. Odmawiała natomiast dostępu do urządzenia i proponowała niekorzystne sposoby rozwiązania sporu wobec czego pozwany nie miał możliwości dokonania badań dystrybutora i ustalenia czy posiada on wady fizyczne. Pozwany przyznał, że urządzenie nie posiadało atestu (...) lecz nie miał to być wymóg konieczny dla korzystania ze sprzętu. Dalej pozwany zarzucił, że powódka nie wykazała wadliwości dystrybutora, poniesienia dochodzonej przez nią kwoty za montaż i demontaż sprzętu oraz poniesienia szkody tytułem utraconych korzyści.

W piśmie procesowym z dnia 10 lutego 2013 roku powódka podniosła, że zawarła umowę sprzedaży pod wpływem istotnego błędu, a brak atestu (...) uniemożliwił jej korzystanie z dystrybutora.

Uiszczenie ceny w kwocie 4825,29 zł przed dostarczeniem dystrybutora powódce było między stronami bezsporne.

Sąd Rejonowy na podstawie dowodów korespondencji stron, zeznań świadków i zeznań stron ustalił, iż decyzja o zakupie dystrybutora była związana z potrzebą zamontowania urządzenia uzdatniającego w wodę wodociągową do bezpośredniego od spożycia, ogrzewania lub schładzania wody i przetwarzania wody niegazowanej w gazowaną. Powódka poszukiwała przy tym sprzętu z atestem aby uzyskać zgodę sanepidu na korzystanie z dystrybutora. Pozwany, który dysponował stosownym urządzeniem zapewnił powódkę, iż sprzęt posiada atest Państwowego Zakładu (...). Wymagany atest nigdy nie został powódce dostarczony, pozwany oświadczył, że nie ma możliwości dostarczenia certyfikatu (...). Powódka wezwała pozwanego do przekazania jej atestu w określonym terminie, wskazując iż w przypadku niedostarczenia dokumentów będzie domagać się zwrotu ceny zakupionego dystrybutora. Niezależnie od oświadczenia, iż została wprowadzona w błąd, powódka zaproponowała pozwanemu aby dostarczyły nowe urządzenie w terminie do dnia 11 kwietnia 2012 roku, czego pozwany nie wykonał. Zaproponował natomiast wymianę urządzenia na urządzenie z certyfikatem, a to za dopłatą kwoty 1570,73 zł. Z powodu niemożności korzystania z dystrybutora wody powódka zmuszona była do sukcesywnego zakupu wody mineralnej w znacznych ilościach, niezbędnej w prowadzonej przez nią w kawiarni albowiem klienci zamawiali wodę gazowaną. W okresie od 27 kwietnia 2012 roku do 1 sierpnia 2013 roku powódka zakupiła wodę łącznie za kwotę 2000 zł, co Sąd ustalił w oparciu o zeznania powódki oraz treść przedłożonych przez nią faktur.

W wyroku z dnia 8 maja 2015 roku Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w zakresie zwrotu kosztów zakupu dystrybutora w oraz w zakresie poniesionej szkody w rozmiarze 2000 zł, natomiast w zakresie żądania zwrotu kosztów montażu i demontażu dystrybutora w kwocie 861 zł powództwo oddalił. Sąd Rejonowy przyjął, iż zachowanie powódki jednoznacznie wskazywało na to, że odstępuje ona od umowy sprzedaży z powodu wady dystrybutora. Posiadanie przez dystrybutor stosownego atestu było bowiem dla powódki szczególnie istotne i związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Sprzedany dystrybutor nie miał bowiem cechy, z którą związana była użyteczność urządzenia dla celów powódki. O posiadaniu atestu przez dystrybutor powódka została przy tym zapewniona przez sprzedającego, który atestu tego nie dostarczył. Sąd Rejonowy w powołaniu na art. 560 par 2 kc wywiódł, iż wobec skutecznego odstąpienia powódki od umowy strony winny zwrócić sobie nawzajem otrzymane świadczenia. Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwany nie był w stanie niezwłocznie wymienić towaru na inny postawiony, choć deklarował taką wolę, jednakże nie dotrzymał określonego terminu. Nie był zatem w gotowości do niezwłocznej wymiany towaru, nie miał możliwości usunięcia wady, gdyż nie dysponował stosownym atestem. Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie w kwocie 4829,29 zł, stanowiące cenę za cenę zakupu dystrybutora, było uzasadnione. Obowiązek zwrotu świadczenia z umowy następuje bowiem z chwilą jej rozwiązania w wyniku oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Zatem odmowa zwrotu świadczenia uzasadnia też zastosowanie art. 481 par 1 i 2 kc. W zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 2000 zł tytułem odszkodowania Sąd Rejonowy w powołaniu na art. 494 kc wywiódł, iż odstępującemu od umowy przysługuje odszkodowanie, które winno kompensować całą szkodę, do której doprowadziło niewykonanie zobowiązania, także koszty poniesione po odstąpieniu od umowy. Wg. ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego powódka nie mogła korzystać z urządzenia skutkiem czego zmuszona była do dokonywania zakupu wody mineralnej celem serwowania jej w swojej kawiarni, na dowód czego przedłożyła faktury zakupu za okres od kwietnia 2012 roku do sierpnia 2013 roku. W ocenie Sądu Rejonowego niewątpliwie doszło do zdarzenia, w wyniku którego powódka podniosła dodatkowy, nieplanowany wcześniej koszt. Zaistniał także związek przyczynowy między zakupem urządzenia bez atestu, a koniecznością dokonywania zakupu wody mineralnej dla potrzeb kawiarni. Oddalenie powództwa w zakresie żądania zwrotu kosztów montażu i demontażu dystrybutora Sąd Rejonowy uzasadnił natomiast okolicznością, iż powódka we własnym zakresie zdecydowała się na skorzystanie z usług osoby trzeciej celem podłączenia urządzenia i koszt ten byłby podniesiony nawet w razie zakupu urządzenia bez wad. Sąd Rejonowy wskazał że, powódka nie przedstawiła też dowodów potwierdzających poniesienie przez nią tego kosztu. W efekcie Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 494 kc w związku z art. 471kc i art. 556 par 1 kc, a w zakresie w którym pozew oddalono, na podstawie art 6 kc w związku z art 494kc. O kosztach procesu sąd orzekł pomyśli art. 100 zd. 2 kpc.

W pozwany wniósł apelację od tego wyroku, obejmując zakresem zaskarżenia kwotę 2000 zł, stanowiącą wysokość szkody zasądzonej przez Sąd Rejonowy na rzecz powódki. Sądowi Rejonowemu skarżący zarzucił naruszenie art. 494 kc w związku z art. 471kc i art. 361 par 1 i 2kc przez przyjęcie, że szkoda w postaci zakupu przez powódkę butelek wody pozostaje w normalnym związku przyczynowym z odstępieniem od umowy, podczas gdy powódka nie wykazała aby wcześniej nie dokonywała zakupu butelek wody do kawiarni, a konieczność ich zakupu wynikała z wady fizycznej dystrybutora, który był pozbawiony atestu. Dalej zarzucono naruszenie art. 233 par 1kpc przez niezgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zeznań powódki i przedłożonych przez nią faktur za zakup wody, kiedy z doświadczenia życiowego wiadomo, iż woda mineralna w kawiarni serwowana jest w butelkach, a woda zużywana w kuchni jest zdatna do picia. Nadto pozwany zarzucił naruszenie art. 6 kc przez przyjęcie, że roszczenie powódki w zakresie odszkodowania zostało udowodnione, podczas gdy z okoliczności wynikają wnioski odmienne. W konsekwencji pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w zakresie zasądzonej kwoty 2000 zł oraz stosownego orzeczenia o kosztach procesu.

W motywach apelacji wskazano, iż powódka nie udowodniła aby dystrybutor posiadał inne wady niż brak atestu. Ponieważ woda z kranu jest zdatna do picia i nie musi być uzdatniana pozwany wywodził, iż nie na potrzeby zastępować wody tej wodą z dystrybutora, a nadto wątpliwe jest aby woda gazowana serwowana dla klientów kawiarni podawana była w szklankach, a nie w butelkach. Zdaniem skarżącego nie udowodniono by w wyniku braku certyfikatu doszło po stronie powódki do szkody w wysokości 2000 zł skoro powódka nie wykazała by przed zawarciem umowy nie kupowała wody do prowadzonego przez siebie lokalu gastronomicznego, ani by w przypadku braku wady fizycznej w postaci posiadania certyfikatu, nie dokonałaby zakupu wody butelkowanej. Za niewiarygodne uznawał skarżący aby w kawiarni podawano wodę gazowaną w szklankach, a nie w butelkach.

Apelacja była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym zatem, na podstawie art. 505 /12/ par 2 kpc uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona.

Wskazać należy, iż art. 233 par 1 kpc dotyczy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyznaczając zasady weryfikowania przez Sąd wartości (mocy) poszczególnych dowodów. Przepis ten reguluje kwestię procesową, mianowicie zasady określania przez sąd wiarygodności i znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zgromadzonych dowodów. Ocena wszechstronna dokonana jest zaś wówczas, gdy Sąd na podstawie przeprowadzonych dowodów kreuje określony stan faktyczny, a apelujący wykazuje brak logiki między wyprowadzonymi przez Sąd wnioskami a materiałem dowodowym i w ten sposób obala ustalenia sądu. W orzecznictwie podkreśla się, że błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być, ale nie muszą, skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 27.11.2007 r., I ACa 882/07, Lex nr 466439). W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 kpc nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie poczynionych ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23.01.2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Zarówno w doktrynie jak i judykaturze przyjmuje się, że tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić - jak to czyni pozwany - alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna (por. wyroki SN z dnia: 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99 - nie publ; 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ.; 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/96 - OSNC 2000/7-8/139; 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01 -nie publ.). Według ugruntowanego

w orzecznictwie stanowiska, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Wykazanie przez apelującego, iż Sąd naruszył zasadę wyrażoną w art. 233 k.p.c. oraz że mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba, że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów, przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez apelanta stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Apelujący musi wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99). Zarzut zatem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Przenosząc te zasady na grunt niniejszej sprawy zauważa się, że pozwany w apelacji odwołuje się do własnej oceny faktycznej i prawnej okoliczności sprawy, podając że z całości materiału dowodowego wynikają wnioski odmienne. Już to stwierdzenie czyni apelację niezasadną albowiem, jak wyżej wskazano, strona skarżąca nawet jeśli z tego samego materiału dowodowego wysnuwa wnioski odmienne, równie uprawnione, to jeszcze tym samym nie wykazuje aby sąd orzekający dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Tylko bowiem, jak już podano, argumenty jurydyczne mogą stanowić podstawy do przyjęcia, iż ocena sądu orzekającego miała charakter dowolny. Takich argumentów pozwany nie przytoczył. Ustalenia swoje w zakresie szkody poniesionej przez powódkę Sąd Rejonowy bowiem oparł nie tylko na zeznaniach powódki, które ocenił jako wiarygodnie, ale też na treści faktur zakupowych w okolicznościach, z których wynika jakie motywy kierowały powódką przy zakupie przedmiotowego urządzenia. Logicznym i uzasadnionym doświadczeniem życiowym było przyjęcie, iż celem powódki pozostawało ograniczenie nabywania wody butelkowanej, która miała być zastąpiona wodą gazowaną z dystrybutora. Brak przy tym jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że klienci nie byłiby zainteresowani spożywaniem wody z dystrybutora, a jedynie domagali się wody gazowanej butelkowanej. Powódka zatem zmierzała do ograniczenia kosztów swojej działalności poprzez zastosowanie specjalistycznego urządzenia. Nie budzi przy tym wątpliwości to, iż powódka poprzez okazanie atestu do dystrybutora chciała uzyskać zgodę sanepidu na serwowanie wody wodociągowej, przetworzonej w sposób możliwy przy użyciu zakupionego urządzenia. Powódka przy tym zeznała, a brak podstaw by nie dać temu zeznaniu wiary, że według jej wiedzy wszystkie urządzenia, mające kontakt z żywnością muszą mieć atest, o czym poinformował ją sanepid. Zatem w braku atestu dystrybutor był dla powódki bezużyteczny. Oczywiście jest także, iż w kawiarni poddaje się napoje różnego typu, do których używa się wody np. drinki bezalkoholowe, a także wodę niegazowaną lub wodę gazowaną. Jeśli zatem powódka chciała serwować wodę to nie miała możliwości podawania wody wodociągowej bez wcześniejszego jej uzdatniania i ewentualnie podgazowania w przedmiotowym dystrybutorze. W efekcie zatem, skoro dystrybutor nie mógł być używany, powódka musiała nadal kupować wodę do picia w butlach, a osobno wodę gazowaną do serwowania w kawiarni. Związek przyczynowy pomiędzy niemożnością używania wody wodociągowej dla potrzeb klientów kawiarni, a brakiem atestu dystrybutora jest więc oczywisty. Gdyby bowiem dystrybutor atest posiadał, powódka nie musiałaby dokonywać zakupu wody do picia. W takim celu, co wydaje się całkowicie jasne, powódka zdecydowała się zakupić przedmiotowe urządzenie. Nie mogło być ona jednak używane z powodu

okoliczności, które obciążają pozwanego. Za sprzeczne z doświadczeniem życiowym wydaje się natomiast stanowisko pozwanego, której stwierdził, iż nie wykazano by wcześniej powódka dokonywała zakupu wody butelkowanej do kawiarni. Ponieważ jest powszechnie wiadome, że w każdej kawiarni możliwe jest spożycie wody gazowanej lub niegazowanej, oczywistym dla sądu Rejonowego jak i dla Sądu Okręgowego pozostaje to, iż powódka wodę taką z pewnością kupowała. Nie ma też podstaw do zdyskwalifikowania dowodu z dokumentów jakie zostały przedłożone przez powódkę /faktury/. Chodzi wszak o to, co zdaje się umykać pozwanemu, że powódka zamierzała zrezygnować z uprzednich zakupów wody butelkowanej, co postawa pozwanego uniemożliwiła. Tak więc, fakt powstania szkody na określoną kwotę, związek przyczynowy między powstaniem szkody, a zachowaniem pozwanego należy uznać za wykazany w rozumieniu art .361 kpc, jak też art. 471kc i art.494 par 2 kc.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 kpc.

Ref. I inst. SSR A. Juskiewicz